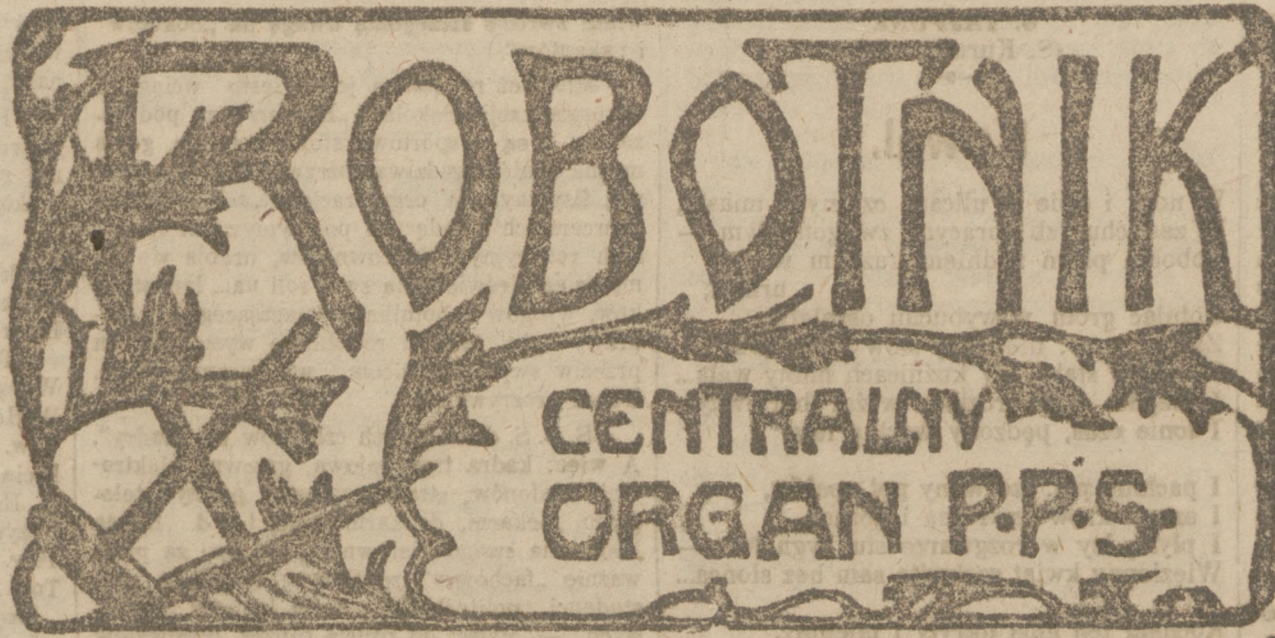


Niech żyje rząd robotniczy i włościański!



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty: W Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 280.-- bez odnoszenia " 260.-- Na prowincji miesięcz. " 290.-- Zagranicą " 360.--

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Ceny ogłoszeń: w tekście (przed kron.) Mk. 45 Nekrologi " 25 zwyczajne " 20 drobne za jeden wyraz " 8 Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparelem (drobn. pism.) Ogłoszenia w N.Ne niedziel. o 25% droż. Fantazyjne i firm zagran. o 50% Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10 drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 178-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. № 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 10 mk. — na prowincji 10 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

W środę dn. 7 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali O.K.R. odbędzie się Konferencja organizacyjna. Wszystkie mandaty uznane na konferencji przedjazdowej są ważne. Porządek obrad przewiduje: 1) Sprawy organizacyjne; 2) Wybory O.K.R.; 3) Wolne wnioski.

Wielki Wiec Robotników Miejskich.

Dziś w Niedzielę punktualnie o godz. 2 p.p. w podwórzu Związku, Al. Jerozolimskie 56, odbędzie się Wiec Robotników Miejskich. Proszeni o przybycie wszyscy robotnicy miejscy.

Czy mamy Konstytucję?

17-go marca 1921 r. Sejm uchwalił Konstytucję. Ale czy istotnie mamy Konstytucję? Czy Konstytucja weszła w życie i stała się podstawą zarówno prawodawstwa, jak administracji i sądownictwa? Każdy widzi, że nie. Każdy widzi, a klasa pracująca szczególnie boleśnie odczuwa, że po przyjęciu i ogłoszeniu Konstytucji nic się nie zmieniło w systemie rządzenia i w praktyce administracyjnej. Rozumiemy, że nie odrazu można przystosować całe góry odziedziczonych po zaborcach ustaw i rozporządzeń do Konstytucji. Sejm dał rok czasu na to przystosowanie. Rok czasu na to nie wystarczy. Jeżeli np. chodzi o kodeks karny i cywilny, to zapewne długo jeszcze poczekamy, aż będziemy mieli takie nowe kodeksy, jednolite na całej przestrzeni ziem polskich. Nie chodzi więc nam o to, czego nie można wykonać w krótkim czasie. Ale dziś już można i należy się domagać, żeby duchem Konstytucji natchniona była cała działalność prawodawcza, administracyjna, sądowa Rzeczypospolitej, żeby nasze władze rozumiały, iż są władzami Rzeczypospolitej demokratycznej; nie zaś pogrobocimkami caratu czy też Prus i Austrii. Można i należy domagać się, żeby wzięto się na serio do rewizji odziedziczonego prawodawstwa i szybko usunięto to wszystko, co w Rzeczypospolitej demokratycznej jest skandalicznym przeżytkiem, co ją hańbi i Paczy. Tymczasem — cóż się u nas dzieje? Po wysileniu się na Konstytucję Sejm nie uczynił nic zgoła, aby ją w życie wprowadzić. Zresztą główna tu wina ciąży na Rządzie, trudno bowiem od posłów wymagać, aby opracowywali cały szereg ustaw, w którychby się konkretnie wyraziło konstytucyjne życie prawne. Jest to obowiązkiem Rządu. A Rząd ani jednej takiej ustawy nie wniósł do Sejmu. Nie mamy ani ustawy o wolności osobistej, ani ustawy o prasie, ani ustawy o stowarzyszeniach, ani ustawy o zgromadzeniach, ani sądów przysięgłych. Pozostają w mocy wszystkie najbardziej reakcyjne przepisy dawnych kodeksów karnych, zwłaszcza carskiego, dotyczące prześladowania wszystkich objawów życia wolnego. A przecież cały ten dział kodeksów, tak niezgodny z najskromniejszymi wymaganiami republikańskimi, można by z gruntu zmienić w bardzo krótkim czasie, nie czekając na ogólną zmianę kodeksów.

Dlaczego się tego nie czyni? Dlatego, że reakcji z tem wygodnie. Wszelkie przeżytki policyjno-prześladowcze pragnęłyby zachować, aby posługiwać się carskim orężem w walce z ruchem robotniczym. Dlatego też obok bardzo demokratycznych ordynacji wyborczych mamy w naszej Republice najwsteczniejsze przeżytki w administracji i sądownictwie. P. Witos w swoim przemówieniu w sejmowej Komisji skarbowo - budżetowej skarżył się gorzko na urzędników. Skarżył się na nich p. Steczkowski. Dużo można powiedzieć o przyczynach ogromnych i każdemu znanych wad naszej biurokracji. Ale trzeba przede wszystkim zapytać się: jakżeż chcecie mieć dobry stan urzędniczy, któregoby się nie wstydziała Republika, jeżeli zachowujecie wszystkie carskie i prusko-austriackie przeżytki w systemie rządzenia? Czy Rząd p. Witos'a zdobył się choć na jeden projekt ustawy „wolnościowej“, to znaczy ustalającej prawnie wolności obywatelskie? Czyż ministrem sprawiedliwości p. Witos'a nie był przez długi czas p. Nowodworski — ten sam, który zalecał bicie, jako system śledczy, ten sam, który wszczynał procesy o Papiniego — i którego p. Witos weale nie myślał usunąć? Na szczęście, usunęło go jego stronnictwo. Czyż p. Skuśki już po uchwaleniu Konstytucji nie wniósł do Sejmu projektu przedłużenia stanu wyjątkowego, projektu, gwałtownego dopiero co uchwaloną Konstytucję? Czyż p. Grzędzielski, rzucając Ustawę do kosza, nie wniósł samowolnie Urzędów walki z lichwą? Takich przykładów można przytoczyć bardzo dużo, a wszystkie one świadczą o tem, jak Rząd nie tylko nie czyni, aby praworządność — ten istotny czynnik Konstytucji — istniała w Polsce, ale sam ją ciągle gwałci. W ostatnich czasach stanęła przed nami w całej grozie sprawa położenia gospodarczo - skarbowego Polski. Najważniejszym tutaj czynnikiem zła jest sama treść polityki gospodarczej, której hołduje Rząd i większość sejmowa — polityki drożyny i rzekomego „wolnego handlu“. Ale sprawa ta przedstawia się najsmutniej również z konstytucyjnego punktu widzenia. Przecież Sejm dał upoważnienie Rządowi do dowolnego podwyższania podatków pośrednich i cel — według swego uznania, co pozostaje w rażącej sprzeczności z Konstytucją. I jednocześnie ten sam Sejm miesiącami całymi obraduje w komisji nad

każdym podatkiem bezpośrednim, ponieważ sprawa ta dotyczy kieszeni klas posiadających. A jakżeż wygląda sromotna sprawa pożyczki przymusowej, którą Sejm dwukrotnie uchwalił i którą dwukrotnie pozwilił pogrzebać? I tu znowu można przytoczyć przykładów bez liku. Ale poco je mnożyć, gdy i tak widzimy na każdym kroku, że w dziedzinie polityki gospodarczo-skarbowej niema u nas norm konstytucyjnych, ale panuje zupełna samowola ministrów i klik agrarno-kapitalistycznych. I tak jest we wszystkim niemal, w rzeczach drobnych i w rzeczach największej wagi. Zresztą poco to rozróżnianie drobnych i wielkich rzeczy? W sprawach konstytucyjnych niema tej różnicy. Ot np. Konstytucja nakazuje, aby szkoły państwowe wszelkiego rodzaju były bezpłatne. Ale budżet utrzymuje w dalszym ciągu

wpisowe i opłaty w szkołach średnich i wyższych. Konstytucja stanowi, że nikt nie może być zmuszony do spełniania obowiązków wyznaniowych. O to niedawno drukowaliśmy art. tow. Rzewskiego, w którym on bije na alarm, że przymus wyznaniowy pozostał w całej swojej dawnej sile i we wszystkich jego szczegółach. Konstytucja mówi o równouprawnieniu wyznań — a korespondenci donoszą nam np. o zamknięciu cerkwi. Istnieje wolność prasy — Konstytucja uroczyście ją gwarantuje — a robotników, np. kolejarzy, robotników w filtrach, siłą zmusza się do pracy. Faktycznie więc wciąż nie mamy Konstytucji. Jest to groźne niebezpieczeństwo dla dalszego rozwoju naszych stosunków. P. P. S. musi prowadzić we wszystkich dziedzinach i nie zaniedbując żadnego szczegółu, walkę o to, żebyśmy nareszcie mieli w życiu, a nie na papierze tylko — demokratyczną Konstytucję!

Po zamordowaniu Erzbergera

Ostatni w długim łańcuchu zamachów, dokonany w Grösssbachu w Bawonii, którego ofiarą padł wybitny niemiecki polityk centrowo-katolicki, jak błyskawica rozjaśnił widnokrąg polityczny Niemiec republikańskich, powojennych. Warunki, postawione przez organizacje robotnicze rządowi Rzeszy po zamachu Keppa w marcu ubiegłego roku nie zostały spełnione, sytuacja polityczna gmatwała się z każdym miesiącem, reakcja monarchistyczna i militarystyczna z hasłem odwetu na szlachę swoim podnosiła głowę coraz wyżej, coraz śmielej rozlegały się głosy b. generałów, b. ministrów cesarskich i t. p. przeciw nowemu ustrojowi państwowemu, przeciw republice. Równolegle z agitacją sfer reakcyjnych prowadzono planowo akcję czysto wojskową, organizowano wyszkolone i uzbrojone kadry gwardii przedwrepublikańskiej pod różnymi nazwami i pod różnymi pozorami, dotychczas od czasu do czasu zamachów na niewygodnych polityków. Zaczęło się od komunistów Liebknechta i Luxemburga i poprzez niezależnych socjalistów Eisnera, Haasego i Garaisa przeszło do centrówca i gorliwego katolika Erzbergera. Ostatni ten mord polityczny zmobilizował całe postępowe społeczeństwo niemieckie. W obliczu coraz groźniejszego niebezpieczeństwa socjaliści większości i socjaliści niezależni połączyli się do wspólnej akcji. Demokraci, a nawet umiarkowani centrowcy wyzwać zaczęli do walki z wszechwładzami i zwolennikami powrotu Hohenzollernów. Zewnętrznym wyrazem tej skonsolidowanej akcji społeczeństwa niemieckiego była olbrzymia manifestacja zwołana przez partje socjalistyczne i związki zawodowe na dzień 31 sierpnia. Intelektualna wysła wspólnie od obu socjalistycznych partji, które wezwały całą klasę robotniczą i wszystkich obywateli, którym drogie jest wolność republikańska na manifestację w berlińskim Lustgartenie. Socjalistów energicznie poparły: zarząd powszechnego przetrwania klasowych związków zawodowych, oraz związek pracodawców biurowych i handlowych, które wezwały swoich członków do powszechnego bezrobocia popołudniu w dn. 31 sierpnia i do wzięcia gremjalnego udziału w zamierzonej manifestacji. Stronnictwo demokratyczne ze swej strony zwróciło się do swych członków i sympatyków o poparcie akcji partji socjalistycznych pod hasłem: za republikę, demokrację, konstytucję.

pół miliona obywateli wzięło udział w tej imponującej swoimi rozmiarami, spokojem i powagą demonstracji. Porządku pilnowała milicja robotnicza, w pochodach brały udział reprezentacje partji politycznych, związków zawodowych, redakcje pism w pełnym składzie. Wśród niezliczonej ilości czerwonych szlendarów powiewały również szlendarze republikańskie, białe-czerwone-złote. Obok komunistów Hoffmanna i Klary Zetkin, którzy widzieli w zwycięstwie reakcji niemieckiej niebezpieczeństwo dla... Rosji sowieckiej, przemawiali niezależni i wieloznaczeni, łow. łow. Crispian, Dittmann, Ledebour, Weyl, Barth, Grassmann, Wels, oraz przedstawiciele demokratów i centrowców. Spokój nigdzie nie był zakłócony. Po skończonych przemówieniach manifestanci wrócili do swoich dzielnic i do swego zajęcia. Wstrząsające wrażenie wywołało zabójstwo Erzbergera również w niemieckich kręgach rządowych. Rząd Wirtha poczuł się zagrożonym ze strony reakcji, i zwrócił się o poparcie w stronę demokracji. Zresztą po porozumieniu się zarządów obu socjalistycznych partji udało się do prez. Wirtha delegacja, która zażądała od rządu energicznego zwalczania zakusów reakcji, zabezpieczenia swobód obywatelskich dla klasy robotniczej, a co za tem idzie, zniesienie stanu wyjątkowego w Niemczech środkowych, Prusach Wschodnich, a szczególnie w Bawarii, wreszcie demokratyzacji urzędów i reformy sądownictwa, któraaby dawała rekonję, że sądy nie będą narzędziem reakcji. Z temi samymi żądaniami udała się do p. Wirtha delegacja związków zawodowych. Kanclerz Rzeszy przyrzekł obu delegacjom, że uczyni wszystko, co jest w mocy rządu dla obrony republiki i demokracji. Przyrzeczenia p. Wirtha nie zostały martwą literą. 29 sierpnia rząd wydał za podpisem kanclerza Rzeszy odezwę przeciwko hecy nacjonalistycznej, potępiając w ostrych słowach zachowanie się nieludzkich sfer społeczeństwa i części prasy. W tym samym dniu ukazało się rozporządzenie rządowe, zawierające na mocy paragrafu 48 Konstytucji zapowiedź represji w stosunku do pism, występujących przeciwko republikańsko-demokratycznej formie rządu, nawołujących do gwałtów, etc. Zabrania się również zebrań, co do których istnieje może obawa, że nawołują się na nich będzie do gwałtownej zmiany ustroju państwowego, usunięcia przy pomocy gwałtu rządu i t. p. Na mocy tego rozporządzenia następnego dnia zawieszono na czterdzieści dni dziesięć pism prawicowych, m. in. „Deut-









# „Miraż”

Nowy-Swiat 43.  
Pocz. godz. 8.15.  
Kler. lit. A. Włost.

# Nasi w Ameryce

w 3 aktach ze śpiewami i tańcami C. Danielewskiego.  
Udział całego zespołu.

## Kino PALACE



Chmielna 9, tel. 51-14.  
Ilustr. muzyczna J. Wenty.

Portalet i 5-ty pp.  
Passe-Parout i bilety ulgowe nieważne.

# POLANEGRI

w prześmiewczej 6-aktowej grotesce p.t.

„DZIKA KOTKA” Reżyserja ERNESTA LUBICZA  
Niezwykła wystawa utrzymana w stylu futurystycznym. Tysiące tłumów.

## KUPCY!

Najtaniej i najszybciej możecie się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju towary tylko i jedynie na

l-szych międzynarodowych Targach Wschodnich we LWOWIE od 25.IX do 5.X.1921 r.

Legitymacje, uprawniające do uczestnictwa wydają:

w Warszawie:

- Związek Handl. Przem. — Szpitalna 1,
- „Reklama Polska” — Jasna 10,
- „Kemispol” — Krak. Przedm. 10,
- „Polski Glob” — Świętokrzyska 32.

### NAJTAŃSZE OGNIOTRWAŁE

## Budynki i Dachy

dobrego piasku, który zwykle leży jako nieużytek, można (z domieszką cementu) stawić ciepłe, suche i zdrowe budynki i pokrywać dachy mocniej i o wiele taniej, niż z różnych innych materiałów. Każdy może u siebie na miejscu (dla siebie lub na sprzedaż — z dużym zyskiem) wyrobić ten najpraktyczniejszy dzisiaj materiał budowlany na naszych bardzo niekosztownych maszynach i formach. Robota nadzwyczaj łatwa i prosta. Instruktor nasz wyuczy prostego robotnika w 2 dni. Firma nasza otrzymała za ten dział kilkanaście medali z różnych wystaw, setki poważnych świadectw i podziękowań, z których część z adresami wysyła na życzenie. W szczególności polecamy maszyny i formy do wyrobu z piasku i cementu: **Cegły i pustaków** (najtańsze i najtrwalsze mury-ciepłe, suche i zdrowe), **Dachówki** (która nie przecieka, nie przewlewa, nie lasuje się i wiatr jej nie zerwie), **Cembrowiny** studziennej (najtrwalsza studnia, najlepsza woda), **Rur** wszelkich, **Sączków** (tańszych znacznie od glinianych), **Stupów** ogrodzeniowych (nie gnijących w ziemi, wprost wiecznych, czyli też najtańszych), **Ziobów, Koryt, Piyt** i t. p. Dachówka w niektórych okolicach wyspiała taniej nawet od pokrycia słomą. — Objawienia darmo. — Uprasza się o obejrzenie samej wystawy.

**J. ZABOKRZECKI i S-ka**

Warszawa, ul. Czackiego 9 (dawniej Włodzimierska).

Tygodniowe pismo socjalistyczne

## „TRYBUNA”

od 15 Marca r. b. wychodzi pod redakcją **K. Czaplińskiego, I. Daszyńskiego, T. Hołówki, M. Niedziałkowskiego, St. Posnera i Z. Zaremby.**

Ukazał się Nr. 35 i zawiera:

Od Redakcji: **O. S.** Perspektywy międzynarodowe. **St. Posner.** Biały terror na Węgrzech. **Br. Siwik.** Sprawa narodowa a nacjonalizm. **B. Chorąży-Chrupkawa.** Etyka katolicka a etyka filozoficzna. **S. Tajfun.** Na gruzach. **Jan Jaurès.** Armja, ojczyzna i proletarijat (dok.). Książki i wydawnictwa.

Warunki prenumeraty od 1 kwietnia r. b. Miesięcznie w kraju z przesyłką 70 mk., Kwartalnie 200 mk., Zagranicą podwójnie; w Ameryce półrocznie 1 dolara; Cena numeru pojedynczego 20 mk. Zadać we wszystkich punktach sprzedaży pism.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Warecka 7, tel. 230-44. Konto czekowe Nr. 532. Administracja czynna codziennie od 10—3 pp. Redaktor T. Hołówka przyjmuje godzinie 12—1 pp. P.S. Numer okazowy „Trybuny” wysyła się po nadesianiu adresu.

NA SEZON 1921/22 R.

SUKNIE STROJNE  
BLUZIKI I SZLAFROKI

## ŻAKIETY I SWETRY

własnego wyrobu poleca

## MICHALINA

Elektoralna Nr. 7. Tel. 189-78.

Wykonywa się obstalunki z własnych i powierzonych materiałów.

## Dom Handlowy „Mercans”

Warszawa, Mokotowska 45, tel. 129-42

Poleca z własnej wytwórni:

Ubrania robotnicze płócienne i kajgowa.

Płaszczki płócienne, brezentowe i kajgowa.

Fartuchy z rękawami do ochrony ubrań przy pracy dla pp. magazynierów, pracowników fabrycznych, woźniców, szoferów itd.

Płaszczki dla pp. lekarzy, chemików, pielęgniarek.

Buty oraz kamasze robotnicze

Kozuchy stróżowskie, szoferskie.

Sienniki, ścierki do różnych celów.

## Wetna

na swetry i kilimy. Przedzę i bawełnę POLECH: **I. Władysław**  
Nalewki 11 w PODWÓRZU tel. 177-20.

## Daję na raty!!!

Garnitury Męskie, Okrycia, Kostjomy Damskie oraz Towary Manufakturowe. Franciszkańska 3, m. 6.

## Palta damskie i kostjomy

kowerkotowe, sukienne i inne począwszy od 4000 mk. Wykwintna rpbota! Najnowsze fasony! Także palta fokowe. Znana pracownia Kapuoyńska 13-2, vis à vis Miodowej.

## WYPRZEDAŻ

nadzwyczajna okazja

Spódnice angielskie	Mk.	300
Żakiety damskie		300
Bluzki wełniane		700
Bluzki batystowe		375
Suknie wełniane		1520
Koszule damskie		700
Dział biawatny:		
Surówka metr		250
Nadapolamy dobr. gat.		350
Wełny na suknie		240
Korty podw. szerokości		350
Cajgi		55

oraz wszelką męską konfekcję

**B-cia ZANDER**

88 MARSZAŁKOWSKA 88.

## Zurnale MÓD i Formy

oryginalne francuskie, angielskie, amerykańskie, wiedeńskie i inne na sezon zimowy 1922 w największym wyborze tylko u generalnego zastępcy

**B. BREGMAN** Warszawa, KARMELIKA 11, telef. 69-29.

UWAGA! Specjalne formy międzynarodowej Akademii we wszystkich rozmiarach. Księgarniom i hurtowniom ceny redakcyjne.

Nr. 8. Robotnicza Spółdzielnia Spożywców „Młot” w Ozorkowie z odpowiedzialnością udziałami.

Sie zbija Spółdzielnia jest Ozorków. Członkowie Spółdzielni odpowiadają za zobowiązania udziałami. Spółdzielnia ma na celu wszechstronne zaspakajania spólnymi siłami materialnymi i kulturalnymi potrzeb swoich członków. Udział członkowski wynosi 100 marek, płatnych w ratach kwartalnych w ciągu roku. Zarząd stanowią: **Mołesz Litman, Zander Rogoziński, Joel Fetbrot.** Czas trwania Spółdzielni nieograniczony, b) wszystkie ogłoszenia Spółdzielni przewidziane Ustawą winny być drukowane w czasopiśmie „Robotnik” i „Nasze Wojsko”, c) Zarząd składa się z 3-ech członków. Oświadczenie w imieniu Spółdzielni składają dwaj członkowie zarządu, d) rok obrotowy — zgodny z kalendarzowym, e) specjalnych ograniczeń uprawnień zarządu, poza postanowieniem o spółdzielniach niema, f) likwidacja zgodna z przepisami ustawy z dnia 25-X-1920 roku.

**Dr. Ludwika Okradczyk**  
choroby kobiece i akuszerja.  
Chłodna 22 do 9 r. i 5-7 pp.  
Tel. 267-85.

**Dr. S. Dembecki**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Nowy-Swiat 30 od 5-7.

**Polecam okrycia damskie**  
jesienne i zimowe w różnych kolorach, ceny niższe. **Marszałkowska 55** wejście z bramy 2 piętro m. 6.

**Dr. Jan Atapin**  
h. star. ordyna. szp. S-go Łazarza  
Chor. weneryczne i skórne Królewaska 31, tel. 49-44. 7059

**Dr. mod. Julja BLAY**  
Nowogrodzka 36, od 1-3 i od 6-7. Tel. 202-11. Chor. wen. skóry, włosów. Leczą prom. Roentgena. Kosmetyka. (Znamiona i t. p.)

**ANALIZY** krwi (syfilis) mocz (gonokokki) i t. d. od 10-4 pp. chem. bakterjolog **O-t ch. E. Pros** **RYMARSKA 14**, b. asyst. przy szpitalu Virchowa.

## Dr. Zofja Kostkowska

Choroby skór, wenor. i analizy krwi na syfilis (**Wasserman**). Przeprowadziła się **Chłodna 25**, tel. 99-29 od 4-6.

**Lek. Irena Kowalska**  
Dent. Zęby sztuczne. Korony. Piombi. Żelazna piędziesiąt osiem.

**FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ**  
w „Leonara”  
21 Nowy Świat 21  
6 fotograf. retusz. Mk. 100.  
12 " " " 150.  
Portrety wykwalifikowanie wykonano

## OGŁOSZENIA UROBNE

**Garnitur** marynarkowy i palto okazjynie sprzedam. Nowy-Swiat 59-51.

**Garnitury** męskie od 5 tysięcy. palta, kurtki na walcie, bekiesz, futra, kimono, kuzuski, burki po cenach konkurencyjnych, hurt i detal, własny wyrob. Warszawa, Chmielna 49 m. 5.

**Kajety** 12 Mk. sztuka. Złamane klamry reperuje. Freta 32-Frydman.

**Naszyn** do pisania używane; kupno-sprzedaz, warsztat reparacyjny Feliks Kon, Złota 27, telefon 264-84. Kupuje również rosyjskie, nawet zepsute.

**Nici** bawełna hurtowo. Centrala Nici, Krucza 24.

**Obraćki** złubna, złota, srebrne, pierścionki, kolczyki, zegarki. Ceny bardzo niskie. Przyjmujemy reperacje tanio, dobrze. Znanym zegarmistrz Gutmacher, Smożca 21 mieszkania 23.

**Prośby** do Władz i Sądów, apelacje, ulaskawienia, sprawy karne — wojskowe, prowincjonalne, gruntowe — tanio. Kancelarja obrońcy Leszno 38 m. 6. Henryk.

**Prawnik** Pierwsze polskie biuro detekt i handl. Informacje. Krak.-Przedm. 85-4. Pierwszorzędne siły wykwalifikowane, podejmuje się wszelkie dochody kryminalnych, obserwacji dyskretnych oraz informacji handlowych w kraju i zagranicą.

**Uwaga** dla Pań. Tanto — bo prywatnie. Pracownia Krawiecko-Kusnierska Br. Unkiwicz. Hoża 54-2, telef. 121-71 poleca w wielkim wyborze, eleganckie okrycia sezonowe oraz futra, kołnierze, muflki. Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

**Pokoju** dwuosobowego poszukiuje mężczyzna w starszym wieku z córką. Osobie wynajmują, która mogłaby się zająć gospodarstwem mogą zapewnić dostatek utrzymanie. Oferty proszę składać w Administracji „Robotnika” pod literami S. Z.

## Okazyjnie

do sprzedania garnitur męski na szczególny średniego wzrostu. Wiadomość: ul. Warecka 7 m. 11.